

Dr Elżbieta Szul

Instytut Socjologii, Zakład Socjologii Gospodarki i Organizacji
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Spoleczne aspekty prywatyzacji z udziałem kapitału zagranicznego

Celem artykułu jest przedstawienie społecznych i ekonomicznych aspektów prywatyzacji z udziałem kapitału zagranicznego w opinii mieszkańców miast województwa podkarpackiego. Badania sondażowe zostały przeprowadzone wśród mieszkańców celowo wybranych miast województwa podkarpackiego: Stalowej Woli, Sanoka, Jarosławia, Przeworska oraz Łańcuta. Celem badań było poznanie postaw mieszkańców wobec prywatyzacji oraz inwestorów zagranicznych. Badani oceniali proces prywatyzacji na różnych płaszczyznach oraz jego skutki społeczno-ekonomiczne. Badania zostały przeprowadzone w 2001 r., uczestniczyło w nich 367 osób.

UWARUNKOWANIA INWESTYCJI ZAGRANICZNYCH W POLSCE

Udział kapitału zagranicznego w prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych jest bardzo ważny dla polskiej gospodarki, ale jednocześnie kontrowersyjny. Z jednej strony inwestycje zagraniczne stanowią ważny czynnik modernizacji gospodarki oraz zmian w przedsiębiorstwach, a z drugiej strony istnieje nieufność społeczeństwa wobec inwestorów zagranicznych wynikająca m.in. z obawy, że dążą oni do osiągnięcia jak największych zysków dla siebie i z czasem mogą doprowadzić do likwidacji przedsiębiorstwa i zwolnienia pracowników. Według K. Poznańskiego, transformacja w Polsce oraz w innych krajach post-socjalistycznych doprowadziła do wyprzedazy całej gospodarki [Poznański, s. 9–18]. Mimo że nie kwestionuje on udziału kapitału zagranicznego, to jest przeciwny przejęciu przez niego całej gospodarki kraju. Dane przedstawiane przez niego wskazują, że większość banków oraz 30–40% przedsiębiorstw w Polsce jest kontrolowane przez kapitał zagraniczny, a dotychczas zbyt przedsiębiorstwa krajowe zostały sprzedane za jedynie 10% ich wartości. Według niego Europa Wschodnia była dla inwestorów zagranicznych wyprawą po „złote runo” [Poznański, s. 148–149].

Na początku transformacji własnościowej sądzono, że Polska będzie atrakcyjnym krajem dla inwestorów zagranicznych ze względu na m.in.: tanią siłę ro-

boczą, położenie oraz zasoby surowcowe. Jednak w rzeczywistości udział tych inwestycji był niewielki, co związane było z dużym ryzykiem inwestycyjnym w naszym kraju. Dopiero zmiany po 1993 r. przyczyniły się do zwiększenia napływu inwestycji zagranicznych. Barierami powstrzymującymi partnerów zagranicznych od inwestowania w naszym kraju były głównie: przepisy celne, niedojrzały system bankowy, drogie kredyty, władze lokalne (negatywny stosunek tych władz do inwestorów zagranicznych), przepisy podatkowe, brak rzetelnych informacji o polskich podmiotach gospodarczych, niejasny i niespójny system prawny [Błuszkowski, Garlicki, 1994, s. 10]. Według B. Liberskiej barierami inwestycji zagranicznych są m.in.: zbyt wysokie obciążenia finansowe firm z tytułu narzutów na ubezpieczenia społeczne, niska opłacalność kredytów w polskich bankach, niespójność prawa, dowolność interpretacji przepisów prawa przez urzędników, biurokratyczna niesprawność, brak przejrzystości przepisów dotyczących prywatyzacji i przygotowanej oferty przedsiębiorstw do sprzedaży, niedostatecznie rozwinięty system ulg, utrudnienia w nabywaniu ziemi i nieruchomości, brak inicjatywy i pomocy ze strony środowisk lokalnych dla przedsiębiorców zagranicznych [za: Misal, 1996, s. 83].

Decydując się rozpocząć działalność w Polsce, inwestorzy zagraniczni kierują się możliwością ekspansji na nowe rynki, tanią siłą roboczą, możliwością osiągnięcia wyższego zysku, ulgami finansowymi, niższymi kosztami związanymi z dostępem do surowców, umocnieniem pozycji na rynku polskim [*Transformacja...*, 1998, s. 50–60]. Do istotnych czynników przyciągających kapitał obcy należą także: rozwinięta infrastruktura, wysoki poziom świadczonych usług, kwalifikacje pracowników, wydajność siły roboczej, sprawna administracja oraz przejrzystość reguł działania biznesu [Liberska, 1999, s. 36–60].

Wbrew powszechnym opiniom, że kapitał obcy wykupił polskie przedsiębiorstwa, to liczba spółek z udziałem kapitału zagranicznego w kraju nie jest duża. W początkowym okresie przemian gospodarczych najwięcej spółek powstało w handlu. Zmiana struktury branżowej, w której lokuje się kapitał zagraniczny zaczęła następować po roku 1992, od kiedy zaczął rosnąć jego udział w przemyśle, w finansach, w budownictwie, oraz w telekomunikacji. Spośród 364 sprywatyzowanych w sposób pośredni przedsiębiorstw w Polsce, w 135 prywatyzacja odbyła się z udziałem kapitału zagranicznego. Od 2002 r. następuje zmniejszenie udziału inwestorów zagranicznych w prywatyzacji, zaś zwiększa się liczba inwestycji typu greenfield. Największą liczbę spółek sprywatyzowano pośrednio z udziałem kapitału zagranicznego w 1993 r. (28), w latach kolejnych nastąpił spadek liczby prywatyzacji z udziałem zagranicznym, a w latach 2005–2006 w ten sposób nie została sprywatyzowana ani jedna spółka [Jaworek, 2008, s. 140–147].

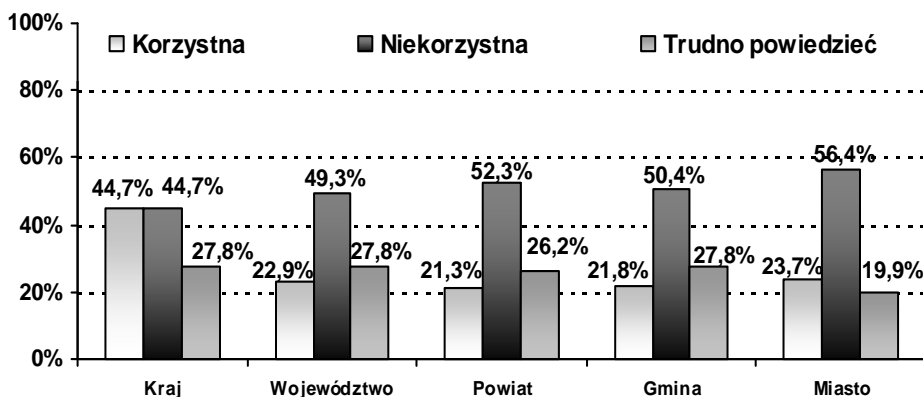
Z danych MSP wynika, że pod względem ilościowym, w prywatyzacji dominują inwestorzy z Niemiec (31%), a kolejne miejsca zajmują: USA (15%), Francja (10%),

Holandia i Szwecja (po 8%) i Wielka Brytania (5%) oraz o zdecydowanie mniejszym udziale Szwajcaria, Finlandia, Austria [*Dynamika przekształceń własnościowych*, 2006, s. 42]. Inwestycje zagraniczne są zróżnicowane regionalnie i głównie zlokalizowane w najlepiej rozwiniętych regionach, tj. w województwach zachodnich oraz centralnych. W badanym województwie podkarpackim pośrednio sprywatyzowano 15 przedsiębiorstw, w tym 9 z udziałem kapitału zagranicznego [Jaworek, 2008, s. 147].

OPINIE BADANYCH O PRYWATYZACJI

W opinii społecznej, przedsiębiorstwa prywatne są bardziej efektywne, wydajne oraz łatwiej dostosowują się do zmieniających się warunków gospodarowania. Istotną zmienną warunkującą postrzeganie prywatyzacji jest forma własności zakładu pracy, w którym pracują badani. Pracownicy firm prywatnych częściej są przekonani niż pracownicy firm państwowych, że prywatyzacja usprawnia funkcjonowanie przedsiębiorstwa. Praca w firmie sprywatyzowanej może być istotnym czynnikiem przełamania niechęci wobec prywatyzacji, o czym świadczą wyniki badań prowadzonych pod kierunkiem M. Jarosz. Według społeczeństwa, prywatyzacja generuje korzystne zmiany na płaszczyźnie gospodarczej oraz negatywne na płaszczyźnie społecznej. Opinie te potwierdzają pracownicy firm prywatnych wskazując na pogorszenie stosunków międzyludzkich w przedsiębiorstwie po prywatyzacji [Czapiński, Wojcieszke, 1997, s. 59], osłabienie roli związków zawodowych (62%) oraz wzrost konfliktów w przedsiębiorstwie (49%) dotyczących najczęściej spraw płacowych, organizacji i dyscypliny pracy, zwolnień pracowników oraz prywatyzacji [Towalski, 1997, s. 104–106].

Z przeprowadzonych badań wynika, że największy odsetek mieszkańców województwa podkarpackiego (49,3%) niekorzystnie ocenia proces prywatyzacji w skali województwa. Ponad połowa badanych negatywnie ocenia prywatyzację także w skali powiatu, gminy i w swoim mieście. Badani częściej dostrzegają korzystne zmiany na płaszczyźnie ekonomicznej niż społecznej. Korzystnymi efektami przekształceń własnościowych na płaszczyźnie gospodarczej są m.in.: wzrost konkurencyjności i efektywności przedsiębiorstw, zwiększenie dyscypliny i wydajności pracy, napływ kapitału zagranicznego, lepsze zarządzanie przedsiębiorstwami oraz likwidacja nieefektywnych przedsiębiorstw. Zaś wzrost bezrobocia, bieda, wyprzedaż przedsiębiorstw w obce ręce, pogorszenie warunków socjalnych, korupcja to zdaniem badanych społeczne skutki prywatyzacji. Negatywna ocena zmian na płaszczyźnie społecznej wiąże się także z przeświadczeniem badanych, że na zmianach skorzystali ludzie nieuczciwi, kapitał zagraniczny, zaś stracili zwykli, uczciwi obywatele.



Rysunek 1. Ocena prywatyzacji na różnych płaszczyznach

Źródło: badania własne.

Mieszkańcy województwa podkarpackiego pomimo niekorzystnej oceny prywatyzacji postrzegają ją jako proces potrzebny i ważny dla polskiej gospodarki, ale mają zastrzeżenie odnośnie do sposobu jego prowadzenia. Nieprawidłowości i uchybienia polegające na złym przygotowaniu i przebiegu przekształceń własnościowych oraz złym nadzorze właścicielskim Skarbu Państwa, doprowadziły do negatywnych skutków społeczno-ekonomicznych prywatyzacji i podziału na wygranych i przegranych tego procesu. W opinii społecznej, beneficjentami prywatyzacji często stawały się grupy interesów, które korzystały na nieuczciwej wyprzedaży majątku państwowego.

Tabela 1. Ocena prywatyzacji

Kategorie odpowiedzi	Wskazania respondentów	
	liczba	%
Dobra	57	15,5
Wartościowa	41	11,2
Sprawiedliwa	24	6,5
Uczciwa	27	7,4
Zła	111	30,2
Bezwartościowa	49	13,4
Niesprawiedliwa	192	52,3
Nieuczciwa	175	47,7
Trudno powiedzieć	47	12,8

Źródło: badania własne.

Nieprawidłowości w procesie prywatyzacji warunkują postrzeganie go jako społecznie niesprawiedliwego, stanowiącego źródło bogacenia się wpływowych

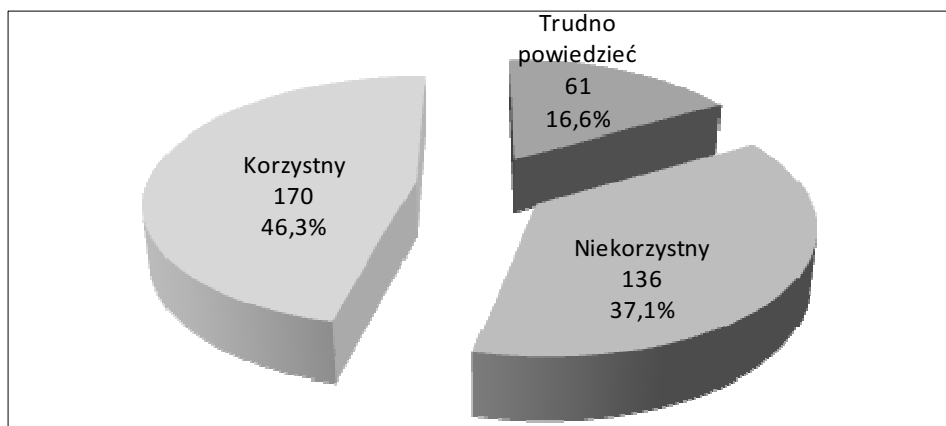
grup interesów, korupcyjnego, opartego na powiązaniach klientelistycznych, określanego jako skok na majątek państwowy. O ile na płaszczyźnie ekonomicznej proces prywatyzacji jest oceniany korzystnie, o tyle na płaszczyźnie moralnej przeważają wskazania, że jest to proces niesprawiedliwy (ponad połowa badanych) oraz nieuczciwy (blisko połowa). Tylko około co piętnasty badany ocenia prywatyzację jako sprawiedliwą i uczciwą.

OCENA PRYWATYZACJI Z UDZIAŁEM INWESTORÓW ZAGRANICZNYCH

Z badań CBOS wynika, że stosunek społeczeństwa polskiego wobec inwestycji zagranicznych ulegał zmianie, podobnie jak stosunek wobec prywatyzacji. Pomimo tego, w całym okresie zmian przeważały opinie korzystne o udziale kapitału zagranicznego w polskiej gospodarce. Wyodrębnić można tu trzy okresy. Pierwszy to lata 1995–1998 – kiedy większość społeczeństwa ocenia korzystnie wpływ kapitału obcego na polską gospodarkę (59%–63%) oraz obserwuje się spadek opinii niekorzystnych z 27% do 18%. Dość duży odsetek Polaków wskazywał także na zbyt mały udział kapitału zagranicznego w polskiej gospodarce (32%–41%), a przeciwnego zdania było tylko 13–16% badanych. W drugim okresie – lata 1999–2003 – obserwuje się spadek poparcia dla inwestycji zagranicznych z 62% w 1998 r. do 51% w 1999 r. i jeszcze większy w roku 2000 do 44%. Jednocześnie w tym okresie następuje wzrost ocen negatywnych z 18% w 1998 r. do 31% 2000 r. i 36% w 2001 r. Przeważają wtedy opinie o zbyt dużym udziale kapitału zagranicznego. Spadek poparcia dla inwestycji zagranicznych związany był z ujawnionymi aferami w procesie prywatyzacji oraz pogorszeniem sytuacji gospodarczej kraju. Trzeci okres – obejmujący lata 2005–2006 – to ponowny wzrost opinii korzystnych (do 60%) oraz spadek opinii niekorzystnych (do 13%). Jednocześnie, wśród badanych, pojawia się przekonanie o zbyt małym udziale kapitału zagranicznego [CBOS, 2006]. Zmiana postrzegania inwestycji zagranicznych była związana z przystąpieniem Polski do UE oraz poprawą sytuacji gospodarczej kraju.

Mieszkańcy województwa podkarpackiego korzystnie ocenili wpływ kapitału zagranicznego na polską gospodarkę (46%), a odmienne opinie wyraziło 37% badanych. Badani korzystnie oceniają napływ inwestycji zagranicznych ze względu na rozwój gospodarki kraju (39,2%), wzrost efektywności przedsiębiorstw (22,3%), nowe technologie (14,7%), nowe rynki zbytu (9,0%) oraz lepszą jakość produktów (5,7%). Niekorzystne oceny udziału kapitału zagranicznego związane były z obawami o wyprzedaż polskiej gospodarki i przedsiębiorstw, odpływem zysków za granicę, nieuczciwą konkurencją oraz traktowaniem Polski jako tylko rynku zbytu, bez tworzenia długookresowych stra-

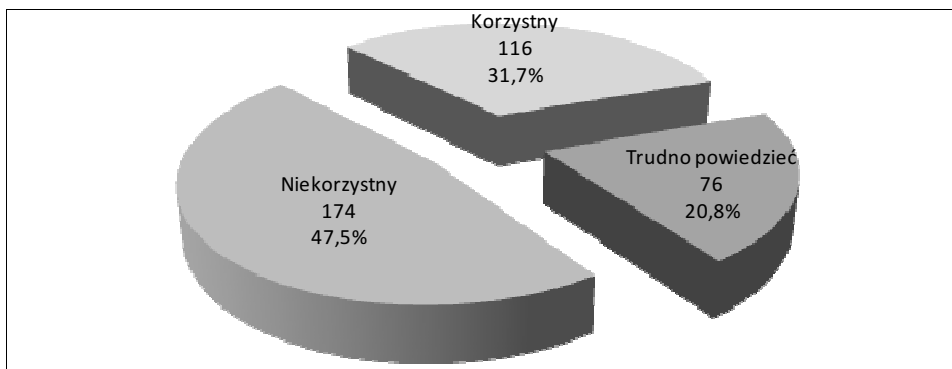
tegiej rozwoju przedsiębiorstw. Oceny badanych warunkowały status społeczno-zawodowy, sytuacja materialna, wykształcenie, wiek, staż pracy, preferowane miejsce pracy. Osoby pracujące, uczniowie, studenci, osoby młode i lepiej wykształcone, o lepszej sytuacji materialnej i krótszym stażu pracy częściej korzystnie oceniali udział inwestycji zagranicznych w gospodarce kraju. Ważną zmienną warunkującą opinie był stosunek do prywatyzacji, osoby korzystnie oceniające proces przekształceń częściej byli zwolennikami napływu kapitału zagranicznego niż osoby wyrażające niekorzystne opinie. Badani wskazujący jako preferowane miejsce pracy własną firmę bądź firmę prywatną także częściej wyrażali pozytywny stosunek wobec inwestycji zagranicznych.



Rysunek 2. Wpływ kapitału zagranicznego na polską gospodarkę

Źródło: badania własne.

Ocena inwestycji zagranicznych w skali kraju różni się od oceny na płaszczyźnie pracowników prywatyzowanych przedsiębiorstw. Prawie połowa badanych niekorzystnie ocenia sytuację pracowników w przedsiębiorstwach sprywatyzowanych z udziałem kapitału zagranicznego. Proces prywatyzacji z udziałem inwestora zagranicznego kojarzył się badanym najczęściej z redukcjami zatrudnienia, wyciskiem pracowników oraz pogorszeniem warunków socjalnych. Badani wskazywali, że inwestor zagraniczny zainteresowany jest własnym zyskiem, a nie sytuacją pracowników. Do korzyści dla pracowników, wynikających z prywatyzacji z udziałem kapitału zagranicznego, badani zaliczyli: poprawę warunków płacowych (20,7%), rozwój przedsiębiorstwa (19,1%), wzrost kwalifikacji (10,9%), lepsze warunki pracy (5,4%) oraz większą dyscyplinę pracy (3,5%).



Rysunek 3. Wpływ prywatyzacji z udziałem kapitału zagranicznego na pracowników

Źródło: badania własne.

Poparcie dla inwestycji zagranicznych w procesie prywatyzacji nie odzwierciedla preferowanych przez badanych form prywatyzacji na płaszczyźnie gospodarki kraju. Pomimo iż przeważają pozytywne oceny wpływu inwestycji zagranicznych na polską gospodarkę, to badani nie wskazali tej formy jako najbardziej preferowanej. Za najbardziej korzystną formę prywatyzacji dla gospodarki kraju, badani uznali oddanie przedsiębiorstwa do odpłatnego korzystania, tzw. spółkę pracowniczą (42,4%), prywatyzację kapitałową z udziałem inwestora krajowego (33,2%), a tylko 12,9% wskazało na kapitałową z udziałem inwestora zagranicznego. Podobne opinie wyrażali badani wskazując najbardziej korzystną formę prywatyzacji dla pracowników, większość badanych wskazała spółkę pracowniczą (64,1%), znacznie mniejszy odsetek wskazał formę kapitałową z udziałem kapitału zagranicznego (16,9%) oraz z udziałem kapitału krajowego (16,5%). Z badań wynika także, że gdyby badani mieli wpływ na wybór formy prywatyzacji własnego zakładu, to również wybraliby spółkę pracowniczą, a niewielki odsetek (10,6%) wskazał prywatyzację z udziałem kapitału zagranicznego. Badani opowiadający się za prywatyzacją z udziałem kapitału zagranicznego to przede wszystkim osoby wyżej wykształcone (19,4%), młode do 36 lat (15%), studenci (30,8%), zajmujące wyższe stanowiska oraz o krótszym stażu pracy. Podobnie niewielki odsetek badanych akceptuje udział kapitału zagranicznego w sektorach strategicznych. Dopuszczają oni możliwość prywatyzacji z udziałem kapitału zagranicznego ale pod warunkiem, że większościowy pakiet akcji pozostanie w rękach państwa. W większym stopniu popierają prywatyzację z udziałem kapitału krajowego, jednak największy odsetek badanych opowiedział się za pozostawieniem tych sektorów w rękach państwa. Badani, którzy dopuszczają możliwość inwestycji zagranicznych, najbardziej popierają udział

w przemyśle stoczniovym (21,8%), w hutnictwie (16,9%) oraz wydobywczym (11,2%). Mniejszy odsetek badanych wskazał przemysł obronny (9,3%), kolej (9,3%), energetykę (8,2%) oraz Pocztcę Polską (4,9%).

Tabela 2. Staż pracy a akceptacja preferencji dla kapitału zagranicznego

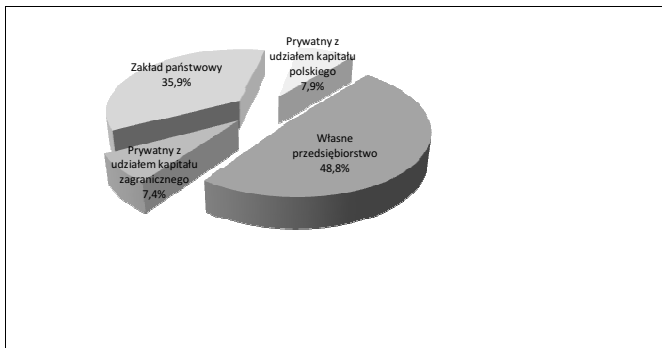
Kategorie odpowiedzi	Staż pracy											
	Bez stażu		do 10 lat		11–20 lat		21–30 lat		pow. 30 lat		Razem	
		%		%		%		%		%		%
Tak	9	23,7	17	18,9	4	4,5	7	7,1	3	5,8	40	10,9
Nie	15	39,5	41	45,5	36	41	39	39,4	9	17,3	140	38,1
Trudno pow.	14	36,8	32	35,6	48	54,5	53	53,5	40	76,9	187	51,0
Razem	38	100	90	100	88	100	99	100	52	100	367	100

Źródło: badania własne.

Poparcie dla udziału kapitału zagranicznego nie wiąże się z akceptacją preferencji i ulg dla inwestorów zagranicznych. Najwięcej badanych było przeciwnych przyznawaniu preferencji inwestycjom zagranicznym (38,1%), zaś zaledwie 10,9% wyraziło odmienne opinie. Jednakże ponad połowa badanych nie miała w tej kwestii zdania. Wpływ na opinie badanych miał wiek oraz staż pracy. Osoby młode, o krótszym stażu pracy częściej popierały przyznawanie preferencji inwestorom zagranicznym. Natomiast wykształcenie nie różnicowało poparcia dla preferencji, gdyż zarówno osoby z niższym, jak i wyższym wykształceniem sprzeciwiały się tworzeniu lepszych warunków inwestowania dla kapitału zagranicznego. Badani najbardziej akceptują napływ kapitału ze Stanów Zjednoczonych (34,3%), Niemiec (20,2%), Francji (12%), Anglii (6,8%) i innych krajów Unii Europejskiej (7,1%). Najmniej pożądanym jest udział w polskiej gospodarce kapitału z Niemiec oraz Rosji.

Mieszkańcy województwa podkarpackiego nie mieli problemów w ocenie inwestycji zagranicznych oraz skutków na płaszczyźnie przedsiębiorstwa, pracowników, a także osobistej, gdyż byli obserwatorami przebiegu prywatyzacji w swoim najbliższym otoczeniu, województwie. W odpowiedziach badanych pojawiały się wskazania „udanych” prywatyzacji z udziałem kapitału zagranicznego. np. Huty Szkła Jarosław oraz „porażek prywatyzacyjnych” m.in.: Browaru w Łańcucie. Mieszkańcy mają świadomość znaczenia inwestycji zagranicznych dla funkcjonowania i utrzymania przedsiębiorstw na rynku oraz utrzymania miejsc pracy, jednak negatywne przykłady prywatyzacji związane z likwidacją przedsiębiorstwa powodują, iż pojawiają się opinie negatywne o inwestorach zagranicznych, którzy dążą do likwidacji polskich przedsiębiorstw w celu zapewnienia swoim firmom rynków zbytu. Pojawiają się także obawy związane z krótkookresowymi inwestycjami, a tym samym z utratą miejsc pracy.

Stosunek do kapitału zagranicznego wyrażają także preferencje dotyczące miejsca pracy. Badani wskazywali własne przedsiębiorstwo jako najbardziej preferowane miejsce pracy, na drugim miejscu umieszczając zakład państwowy. Tylko nieznaczny odsetek badanych chciałby pracować w przedsiębiorstwie z udziałem kapitału zagranicznego. Częściej zainteresowane pracą w przedsiębiorstwach z udziałem kapitału zagranicznego są osoby młode, lepiej wykształcone, zaś decyzje ich determinowane są lepszymi zarobkami, warunkami pracy, możliwościami rozwoju zawodowego oferowanymi przez inwestora zagranicznego.



Rysunek 4. Preferowane miejsce pracy

Źródło: badania własne.

Podsumowując, opinie mieszkańców Podkarpacia są zróżnicowane w zależności od płaszczyzny, na jakiej oceniany jest proces prywatyzacji. Negatywnej ocenie prywatyzacji w skali województwa, powiatu, miasta towarzyszą pozytywne oceny wpływu kapitału zagranicznego na polską gospodarkę. Badani pomimo wielu obaw związanych z inwestycjami zagranicznymi dostrzegają pozytywne ich efekty w skali kraju i prywatyzowanych przedsiębiorstwach. Jednak poparcie dla inwestycji zagranicznych nie wiąże się z chęcią podjęcia pracy w przedsiębiorstwie sprywatyzowanym z ich udziałem oraz przyznaniem preferencji dla inwestorów zagranicznych.

LITERATURA

- Błuszkowski J., Garlicki J., 1994, *Społeczne warunki działalności inwestorów zagranicznych w Polsce*, „Przegląd Organizacji”, nr 1.
- Czapiński J., Wojcieszke B., 1997, *Pogoń za lisem [w:] Między nadzieją i lękiem. Społeczne efekty prywatyzacji*, red. J. Gardawski, L. Gilejko, Warszawa.
- Dynamika przekształceń własnościowych*, 2006, MSP, nr 63, Warszawa.

- Jaworek M., 2008, *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w prywatyzacji polskiej gospodarki* [w:] *Raport o przekształceniach własnościowych w 2006 r.*, Warszawa.
- Kapitał zagraniczny w Polsce*, 2006, CBOS, Warszawa.
- Liberska B., 1999, *Czynniki przyciągające zagraniczne inwestycje bezpośrednie* [w:] *Kapitał zagraniczny w Polsce*, red. Z. Sadowski, Warszawa.
- Misal J., 1996, *Efekty makroekonomiczne zaangażowania kapitału zagranicznego w procesie transformacji gospodarki polskiej* [w:] *Kapitał zagraniczny w prywatyzacji*, red. M. Jarosz, Warszawa.
- Poznański K., *Wielki przekręt, Klęska polskich reform* [b. r. i m.w.].
- Towalski R., 1997, *Wpływ prywatyzacji na dynamikę konfliktów przemysłowych* [w:] *Między nadzieją a lękiem. Społeczne efekty prywatyzacji*, red. J. Gardawski, L. Gilejko, Warszawa.
- Transformacja gospodarki polskiej w latach dziewięćdziesiątych. Ekonomia – prawo – zarządzanie*, 1998, Warszawa.

Streszczenie

Wraz z procesem przemian ustrojowych w Polsce rozpoczął się proces prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. W prywatyzacji polskich zakładów istotny jest udział kapitału zagranicznego. Jednak opinie o jego obecności, podobnie jak i ogólne opinie o prywatyzacji są zróżnicowane. Z jednej strony prywatyzacja oraz udział w niej inwestorów zagranicznych powoduje korzystne skutki na płaszczyźnie ekonomicznej, a z drugiej strony powoduje negatywne skutki na płaszczyźnie społecznej. Odzwierciedleniem tego jest ocena prywatyzacji i udziału kapitału zagranicznego przez mieszkańców województwa podkarpackiego. Oceny te różnią się dla kraju, województwa, powiatu, gminy oraz miasta.

Social and Economical Aspects of Privatization Process with Foreign Capital

Summary

Ownership transformations are one of factors of transformation process in Poland which has started after 1989. Success of privatization in Poland notably depends on foreign capital inflow. But foreign capital share in Polish economy is controversial. Foreign capital causes profitable economical results while social aspects are usually negative. Social opinions about foreign capital of residents of podkarpacie are an example of attitudes to foreign capital which depends on many factors: an age, an education, dwelling-place and other.